N. 34.

WARSZAWA.

$\frac{13}{25}$ sierp. 1870 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK V.

OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo ½ kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Wiadomości z teatru wojny, nie są dla Francji pomyślne, jakkolwiek opór jéj dotąd bynajmniéj nie jest złamanym. W upłynionym tygodniu stoczono wielkie, niezmiernie krwawe walki w okolicach Metz, których ostatecznym rezultatem było podobno pokrzyżowanie planów francuzkich. Po odwrocie z nad granicy, Francuzi koncentrowali się w Metz, i zdawało się, że chcą bronić linji Mozelli, gdy tymczasem pobity pod Wörth korpus Mac-Mahona zbierał się naprzód pod Toul, a następnie cofnął się do Chalons. Siły francuzkie dzieliły się na dwie części: armję reńską czyli operacyjną pod Metz, składającą się z 4 korpusów i gwardji cesarskiéj i armję rezerwową, organizującą się w Chalons; w końcu armję paryzką. Do Chalonu ściągnięto oprócz korpusów Mac-Mahon'a i Failly'ego, korpus debarkacyjny stojący dotąd w Cherburgu i Dunkierce, korpus piechoty morskiéj, załogę paryzką, korpus obserwacyjny z nad granicy hiszpańskiéj, nareszcie korpus Douai z Belfort. Siły tych dwóch armij wynosiły: armij reńskiéj około 180.000, armji rezerwowéj blizko 160.000. Postanowiono złączyć je i pod Chalons wydać nieprzyjacielowi walną bitwę. Naczelne dowództwo złożono w ręce marszałka Bazaine.

Ten ostatni z armją reńską cofnąć się miał do Chalons, lecz z niewiadomych dotąd powodów odwrót został spóźniony. Armje niemieckie bardzo zręcznie prowadzone, liczebnie o wiele od francuzkiéj silniejsze, a przytém niesłychanie szybko posuwające się, przeszedłszy niepostrzeżenie pod Pont a Mousson przez Mozellę (armja 2 księcia Fryderyka Karola) zdołały wejść na tyły armji Bazaina i przeszkodzić odwrotowi jego do Verdun. Bazaine, ażeby otworzyć sobie drogę, stoczył bitwę d. 16 pod Mars-la-Tour, następnie d. 18 pod Rezonville. Pierwsza była nie rozstrzygnięta, zdaje się nawet, że Francuzi taktycznie odnieśli korzyści, lecz strategicznie nie dopięli celu, gdyż nie mogli posuwać się daléj ku Verdun. W dniu zaś 18 po najzaciętszéj walce, opierając się 7 korpusom sami mając 4, cofnęli się do Metz.

Chwilowo armja francuzka tym sposobem na dwoje podzieloną została. Odcięcie Bazaina od Chalons i Paryża i obsaczenia go w Metz, jeżeli nie wypływa z jego ukrytych planów, byłoby faktem wielce niedogodnym, ewentualnie może nawet być wstępem do dalszych klęsk, gdyż armja reńska jeżeli nie ma żywności lub nie zdoła wydobyć się z obsaczenia, mogłaby być zmuszona do złożenia broni. Takie poglądy szerzą pisma pruskie, ale sądzimy, że obecnie jeszcze rzeczy tak rozpaczliwie nie wyglądają. Jeszcze Bazaine ma najmniéj 120.000 ludzi, może się wydostać z Metz, a jeżeli mu się to uda, rzucając się na tyły armji niemieckiéj, może tam większą sprawić szkodę niż pod Chalons. W każdym razie działania przeciwko niemu wstrzymały pochód następcy tronu w głąb Francji, dając tym sposobem czas do uzupełnienia uzbrojeń. Prócz tego gdyby nawet Bazaine pozostał w Metz, zmusi armje Fryderyka Karola i Steinmetza do szachowania go. Armje te nie będą mogły być użyte gdzie indziéj, otwiera się zatém możność dla armji chalońskiéj rozprawienia się z samym tylko następcą tronu. Siły obydwóch tych armij powinny być mniéj więcéj równe, dlatego szanse Francji nie są najgorsze, zwłaszcza, że uzbrojenia jéj popierane są teraz z największą energją, i z każdym dniem mnożą się jéj siły zbrojne.

Państwa neutralne zachowują się dotąd biernie z wyjątkiem Anglji, która bezskutecznie próbowała pośredniczyć. Włochy podobno najprędzéj gotowe są do czynnego po stronie Francji wystąpienia i zbroją się, a zbroi się także Austrja.

Zwycięzki pochód armij niemieckich w głąb' Francji, coraz silniéj oddziaływa na stan giełdy paryzkiéj. O ile wypowiedzenie wojny było w Paryżu krótkotrwałém wzruszeniem a w Berlinie spowodowało kilkotygodniową panikę połączoną z ogromnemi stratami—o tyle teraz w Paryżu nastąpił zupełny zastój interesów, a w Berlinie znów każdy krok armji naprzód, uważanym jest za zbliżanie się do początku końca obecnéj wojny i sama już nadzieja blizkiego pokoju jest przez giełdę eskontowaną.

W Paryżu doszło już do tego, że pierwszorzędne nawet domy rozesłały do swoich klientów cyrkularze, z wezwaniem ażeby aż do nowego zawiadomienia żadnych nowych weksli na nich nie wystawiali i ażeby na dawniejsze, wcześnie pokrycia nadsyłali. Nie dosyć na tém, że upominają się o pokrycie, do którego każdy nie bankrutujący sam dla własnego dobra ściśle się stosuje, ale wymagają go jeszcze w wekslach na Londyn, co dowodzi, że nie dla braku gotówki zawieszają swoje czynności, ale dla zamienienia swoich kapitałów na weksle w obcéj walucie. Z téj też przyczyny kurs weksli na Londyn z długim terminem jest wyższy od weksli płatnych w blizkim terminie; pierwsze w dniu 17 b. m. notowano po 25 fr. 50, a drugie 25,40 oprócz skupu. W papierach publicznych robi się tam teraz bardzo mało; renta przy najwyższém wysileniu spada. Każda wieść o zaszłéj bitwie bez względu na jéj rezultaty, sprowadza nową obniżkę; w zaprzeszłéj sobocie pozostawiliśmy rentę przy 64, po bitwie z 14 zeszła we wtorek rano (w poniedziałek obchodzono święto Napoleońskie) na 63,50, a chociaż w ciągu dnia podniosła się do 64,10, to znów nazajutrz po bitwie z 16 zeszła na 63,95, a potém podniosła się do 64,70. Gdy doszła wiadomość o bitwie z 18, renta zeszła w sobotę do 62,85.

Rozgłoszona przez pisma niemieckie wiadomość, jakoby w Paryżu płacono za złoto nadpłatę 6 do 8%, obniżyła na wielu giełdach walutę francuzką; wieść ta okazała się fałszywą, nadpłata bowiem i to nie wielkiego znaczenia, miała miejsce przy drobnych przemianach banknotów na złoto, wszędzie bowiem gdzie tego zachodzi potrzeba, bank wydaje srebro. W tym celu bank ogłosił we czwartek, że: dla zaspokojenia potrzeb handlowych jeszcze przed miesiącem wypuścił bank 265 miljonów franków w banknotach, z tych 15 milj. w sztukach 50 fr., a 50 milj. po 100 fr., a teraz przyśpiesza wykończenie nowych sztuk 25 fr. Oprócz tego, pomijając wysłane w tymże czasie do departamentów 300 milj. w metalu, postawiono do dyspozycji handlu i przemysłu paryzkiego 233.600.000 fr. w złocie i srebrze — co łącznie ze znajdującemi się w obiegu, nie powinno było dać uczuć braku i tylko szkodliwie rozprzestrzeniona obawa, cyrkulację metalu wstrzymała. Celem możliwego wydzielenia takowego potrzebującym na konieczne opłacanie robotników, urządzane zostały przy każdym komisarzu policyjnym biura do sprawdzania potrzeb żądających. W tymże dniu ogłoszony został wykaz bankowy, z którego dowiadujemy się, że od 11 do 18 b. m. przybyło biletów w obiegu o 84 milj., a od 4 b. m. o 141½ milj. zatém ogólna cyfra wynosi 1667½ milj., natomiast zapasy gotówki zmniejszyły się o 122 milj.; obecnie więc jest 906½ milj., kiedy 4 b. m. było 1.096.800.000 fran. Powiększenie się portfelu o 168 milj. i zaliczeń na papiery o 2.750.000 dowodzi, że Bank wysila się, żeby handlowi i przemysłowi tak w Paryżu jak i na prowincji przyjść z skuteczną pomocą.

Obok wykazu banku francuzkiego ciekawe są także cyfry innych banków:

Angielskiego z d. 18 b. m.

gotówka w kasie . .	Ł.	19.785.988	(+ 705.292)
bilety w obiegu . . .	„	23.536.030	(— 244.710)
rezerwa biletów . .	„	10.276.425	(+ 826.840)

Pruskiego z d. 15 b. m.

gotówką i w sztabach	tal.	99.082.000
portfel	„	112.322.000
w zaliczeniach na papiery. . .	„	23.292.000
w papierach publicznych . . .	„	19.799.000
biletów w obiegu.	„	195.977.000

Austrjackiego Narodowego z d. 17 b. m.

gotówką w kasie	guld.	115.063.068
w wekslach płatnych metalem.	„	32.607.174
portfel.	„	111.492.901
w zaliczeniach	„	46.519 300
w papierach publicznych. . .	„	10.400.000
biletów w obiegu	„	313.845.000

W Berlinie, jak wyżéj powiedzieliśmy, nadzieja blizkiego zakończenia wojny jest przez giełdę, a raczéj przez spekulantów wyzyskiwaną i niemal dążnością tam jest odzyskać kursa jakie przed wypowiedzeniem wojny były. Czy się Berlińczycy nie zwodzą, to czas pokaże. Obecnie jednak wszystko zwolna przybiera dawną postać; wprawdzie nie pozwalają jeszcze trasować na siebie w długich terminach, ale za pewną ewikcją akceptują już terminy średnie i przyjmują dyspozycje krótkie. Gotówka coraz liczniéj wstępuje w działalność i skup weksli pierwszorzędnych domów nie podlega już żadnym trudnościom przy stopie $4^1/_2\%$. Bank téż zniżył stopę na 6% od weksli, a na 7% od zastawów. Obroty jednakże przy całém ożywieniu giełdy i przy wznoszących się kursach, są małoznaczne z wyjątkiem papierów spekulacyjnych, które zawsze dominowały. Te to papiery, pochodzące z różnych państw Europy i Ameryki, nadają tak silną powagę giełdzie berlińskiéj, że wszystkie inne giełdy muszą dzielić się z jéj uczuciami i w parze z nią obniżać lub podwyższać kursa swoich własnych papierów. Nie pomogą tu żadne wysilenia przeciwne, ani poszukiwania innych źródeł do wytworzenia kredytu. Berlin ma u siebie tak wielką ilość obcych papierów, że spostrzegłszy w danym kraju tylko lekką różnicę w kursie, natychmiast poleca telegraficzne sprzedaże, które w jednéj chwili nietylko że kursa zrównoważą, ale je jeszcze uczynią niższemi jak na giełdzie berlińskiéj.

W podobnéj zależności znajduje się i giełda *wiedeńska*. Z natury swéj niemiecka, tém łatwiéj dzieli się uczuciami giełdy berlińskiéj, a nawet ją przewyższa przez ciągłe zakupy swych papierów w Berlinie, do czego mnogość kapitałów prywatnych i użytkowane już miljony w bankach prywatnych, do zapamiętałych spekulacji drogę ułatwiają. Nie zapuszczają się tam wprawdzie w długoterminowe zobowiązania, ale i dwutygodniowe zaangażowanie się, w razie jednéj serjo wygranéj batalji Francuzów, przyczyniłoby się nieochybnie do wielkich strat, albowiem wszystkie papiery stoją teraz w Austrji znacznie wyżéj, aniżeli to miało miejsce podczas wojen poprzednich. Dla akcij i obligacij dróg żelaznych może być jeszcze do obniżenia kursu teraźniejszego i ten powód, że zbiory w Węgrzech wydały rezultat wcale niezadawalniający, a tu właśnie na wielki wywóz zboża z tego kraju do Prus i Francji liczono—z czego drogi żelazne nie mały miały mieć dochód. Tymczasem akcje kredytowe przy 255 zyskały 11 guld., anglobanku przy 234 są wyżéj o 24 guld. Franko-banku przy 99 o 12 guld. Karola Ludwika przy 247 o 25 guld. Lombardy przy 198 o 11 guld. Obie waluty z powodu zakupów przez berlińską giełdę niektórych papierów, obniżyły się o 1%, a Napoleondory zszedłszy na 9,95 o $1^1/_2\%$.

Petersburgską giełdę najwięcéj zajmowała w minionym tygodniu waluta francuzka. Rząd bowiem otworzył w Paryżu kredyt dla kilku towarzystw, mających w budowie drogi żelazne, ścią-

gając tym sposobem resztę należności przypadającéj z tegorocznéj emisji obligów konsolidowanych. Do wytrasowania tych sum à vista otrzymało polecenie kilka domów bankowych w chwili, gdy się rozeszła na początku wspomniana pogłoska o płaceniu w Paryżu 6% do 8% nadpłaty za złoto. Na mocy tego oddano we wtorek ogromne sumy po 325 centimów za 1 rubla. Gdy się dowiedziano o nieprawdziwości pogłosek, rzucono się tak gwałtownie do kupna téj waluty, że w piątek pomimo podniesienia się innych walorów, franków wyżéj 312 nie oddawano. Weksle na Londyn z $29^3/_8$ pensów podniosły się do $29^5/_8$, na Amsterdam z 145 do $146^1/_2$, na Hamburg z $26^1/_4$ do $26^3/_4$. Półimperjały trzymały się w mierze przy 6,65.

Papiery publiczne miały licznych zwolenników tak w miejscu jak i zagranicą, i dlatego kursa znacznie się podniosły: premjowych pożyczek I em. do 141, a II em. do 142, akcij wielkiego towarzystwa do $138^3/_4$, terespolskich do 108, listów zastawnych do 107.

Giełda warszawska na ożywieniu się giełd wyżéj wymienionych, oprócz małego polepszenia się naszéj waluty, nic nie skorzystała. Ten sam zastój w tranzakcjach ograniczony, z powodu braku gotówki, do najniezbędniejszych potrzeb. Trasowania miejscowe ograniczyły się na dysponowaniu na Berlin w średnich i krótkich terminach, za natychmiastowém pokryciem się sprowadzanemi z Petersburga i Rygi wekslami, na Londyn albo Hamburg lub za depozytem w papierach; inne dewizy sprzedawano już gotowe z powyższych miejscowości, ale ogół tranzakcji był małoznaczny. Ostateczne żądania były: na Berlin à vista $135^1/_3$%, na Londyn 8,23, na Paryż 96,60, na Wiedeń $109^1/_2$%. W papierach publicznych jeszcze mniéj robiono, a czynione zakupy miały niemal wyłącznie wyżéj wspomniane przeznaczenie. W sobotę żądano: za listy zastawne I serji 91,37, II serji 90,37, za 5% nowe $89^1/_3$, za listy likwidacyjne 73,87, za akcje bydgoskie 70.

GALICYJSKI BANK HIPOTECZNY.

Podług ogłoszonego drukiem „zamknięcia rachunków Banku hipotecznego galicyjskiego za rok 1869," oraz cyfr urzędowych podanych w *Gazecie Lwowskiéj*, nowe czasopismo krakowskie *Przewodnik ekonomiczny*, daje następujący obraz czynności wyż pomienionego zakładu.

Kapitał akcyjny Banku składa się z 15.000 akcij z wpłatą 40% złr. 1.200.000.

Głównym przedmiotem czynności banku hipotecznego jest udzielanie pożyczek na nieruchomości.

Pożyczki te wynosiły w 1869 r.:

na większe posiadłości ziemskie. .	złr.	2.376900	
na realności we Lwowie	„	202800	
„ w Krakowie	„	60600	
„ na prowincji	„	450000	—3.090300

Ogólna suma pożyczek hipotecznych w ciągu $2^1/_2$ lat istnienia Banku na nieruchomości udzielonych wynosi złr. 5.710.000.

Wysokość, do jakiéj pożyczką Banku Hipotecznego obciążone zostały większe posiadłości ziemskie lub realności, z doliczeniem poprzednich długów hipotecznych, nie przenosiły 44% ich wartości.

	Weksli dyskontowano w ciągu roku 1869	Pozostaje w portfelu z końcem r. 1869
we Lwowie na sumę złr. .	5.140702	599325 c. 57
w Krakowie.	1.366147	128251 „ 57
w Czerniowcach	1.566623	348023 „ 24
razem . .	8.073472	1 075600 „ 38

	Asygnacij kasowych wydano w ciągu r. 1869	Pozostaje w obrocie z końcem r. 1869
we Lwowie na sumę złr. .	4.588250	1.689100
w Krakowie.	1.329450	273700
w Czerniowcach	505650	127250
razem . .	6.423350	2.090050

Obrót komisowego kupna i sprzedaży efektów wynosił:

we Lwowie	złr.	31.724650	
w Krakowie	„	8.921165	
w Czerniowcach . .	„	977032	—41.622847

		Kasa zaliczkowa udzieliła pożyczek w r 1869	Pozostaje niespłaconych w końcu 1869 r.
we Lwowie. . . .	złr.	298958	152427 c. 28
w Krakowie . . .	„	102149	36808 „ 45
w Czerniowcach . .	„	81088	37905 „ 85
razem . .	„	482195	227141 „ 58

Obrót kasowy reprezentuje:

we Lwowie	złr.	46.059284	
w Krakowie. . . .	„	16.199393	
w Czerniowcach . .	„	5.177061	— 67.435738

Filje w Białéj, Tarnopolu i Samborze, do powyższego bilansu nie wchodzą.

Konto zysków i strat przedstawia następujące pozycje:

Prowizje:			
od pożyczek hipotecznych.	złr.	51041 c. 53	
od interesu komisowego .	„	104451 „ 80	— 155493 c. 33
Procenta:			
od eskontowanych weksli .	„	99156 „ 16	
od rachunków bieżących .	„	199625 „ 90	
od pożyczek z kasy zalicz.	„	26779 „ 68	— 325561 „ 74
zysk przeniesiony z r. 1868			681 „ 87
ogół zysków			481736 „ 94
Rozchód:			
procent od asygnacij kasowych tak wypłacony, jako téż narosły w ciągu roku 1869	„	104720 „ 30	
procent z rachunku bież. .	„	8440 „ 70	
koszta administracji . . .	„	88817 „ 97	
podatki i należytości rządowe	„	17932 „ 10	
umorzenie kosztów założenia i urządzenia . . .	„	12097 „ 38	
straty	„	8952 „ 50	
wątpliwe należytości. . .	„	6400	247360 „ 95

Po odjęciu téj sumy od ogółu zysków, przewyżka dochodów czyli czysty zysk wynosi sumę złr. 234375 c. 99.

Z sumy téj wypłacono w d. 1 stycznia roku 1870 po złr. 4 na każdą akcję . . . . złr. 60000

Z pozostałéj sumy wydzielono na fundusz zapasowy 5% . . . . . . „ 8718

Na dywidendę dla założycieli 10%. . . . . „ 17436

Na tantiemę dla Rady Nadzorczéj 5%. . . . . „ 8718

Na tantiemę dla Dyrekcji i urzędników 5% . . . . „ 8718 103590

Na superdiwidendę przeznaczono po złr. 8 od akcji, co czyni 120000

resztę złr. 10785 przeniesiono do zysków roku następnego.

Tym sposobem na każdą akcję przypadło złr. 12, t. j. 15% od wpłaconego kapitału.

Rezultat to bardzo pomyślny, pomimo bowiem wygórowanych kosztów administracji, które w dwóch rubrykach

Płace	złr.	43185 c. 07
Różne wydatki .	„	45632 „ 90
Razem . .	„	88817 „ 97 wynoszą

pomimo wysokich kosztów urządzenia i założenia, których amortyzacja pochłania na rok 1869 sumę złr. 12097 c. 38;

pomimo nareszcie dywidendy dla założycieli 10% czystych zysków, sumę 17.436 złr. wynoszącéj, akcjonarjusze otrzymali 15% od wpłaconego kapitału.

W sprawozdaniu powyższém dwie główne pozycje dochodów godne są uwagi, a mianowicie: prowizja od pożyczek hipotecznych, oraz procenta od weksli skupywanych, od rachunków i od pożyczek z kasy zaliczkowéj. Pozycje te przynoszą dochodu złr. 376600 i świadczą o rozszerzonéj działalności banku, przynoszącéj korzyść znamienitą zarówno dla akcjonarjuszów jako też i dla kraju. Działalność ta bowiem zasila rolnictwo, ożywia przemysł i handel, czyni kredyt tańszym i wprowadza go tam, gdzie dotąd tylko w formie lichwy był znanym.

HANDEL CZECH PRZEZ ELBĘ
w 1868 i 1869 r.

Ożywione stosunki i obroty w ostatnim upłynionym roku, oddziałały w ogóle nader pomyślnie na ruch handlowy rzeki Elby, téj ważnéj arterji w międzynarodowéj wymianie, a w szczególności i na handel wywozowy Czech samych. Pomyślne te rezultaty, tém bardziéj godne są uwagi, że Elba spółzawodniczy z licznemi linjami dróg żelaznych, a żegluga jéj prócz nadmiernych ceł i opłat, nieraz walczyć musiała ze zbyt nizkim stanem wody.

Przez m. Schaudau (na granicy Czech i Saksonji) w r. 1868 przeszło towarów 11.003268 centnarów celnych, zaś w 1869 r. 13.090643 cent. Przez Wittenberge w 1868 r. 14.685674, w 1869 r. 16.146317 cent. celn. W ogólnym tym przyroście ruchu handlowego znaczny udział przypada na Czechy; a głównie w węglu brunatnym wyprawianym z Aussig do Magdeburga i w drzewie budulcowém odchodzącém przeważnie do Saksonji, a po części i daléj w dół rzeki aż do Hamburga. Ogólna masa towarów która przeszła przez Schaudau z Czech i do Czech wynosiła w 1868 r. 10.969426, w 1869 r. 13.062761 centnarów celnych.

Najważniejszemi artykułami handlu wywozowego Czech, są: węgiel brunatny, budulec i drzewo opałowe, zboże i nasiona strączkowe, świeże owoce, owoce suszone, grafit, syrop, węgiel kamienny, nasiona oleiste, feldspat, kora drzewna, szkło i towar szklanny, makuchy, węgiel z kości, mąka i inne młynarskie przetwory, kwas siarczany, zapałki i piwo. Największa część tych produktów i towarów wyładowywaną bywa między Schaudau i Wittenberge, nie wiele zaś tylko idzie daléj do samego Hamburga.

Głównemi artykułami przywozu do Czech, czyli w górę rzeki Elby, są po części różne zamorskie płody, sprowadzane z Hamburga; najważniejszym jednak jest strasfurcka sól kamienna, wysyłana z Schönebeck w górę rzeki do Aussig. Ilość towarów przywiezionych do Czech przez Elbę, wynosiła w 1868 r. 542611 cent., w 1869 r. 751689 cent. celnych. Do najważniejszych artykułów przywozu należą: sól kamienna, cement, buraki suszone, siarka, ryż łuskany, surowiec żelazny, soda, drzewo farbierskie, węgiel kamienny, żywice rozmaite, łupek dachowy, saletra chilijska, fabrykaty młynarskie, bawełna surowa i kawa.

Z cyfr powyżéj przytoczonych widać, iż pomimo przeszkód z jakiemi walczyć musiała żegluga na rzece Elbie ([1]), handel czeski tą rzeką przedstawia wzrost ciągły. Obok tego zaznaczyć jednak wypada, iż sama żugluga i transport towarów, coraz się bardziéj z rąk Czechów wymyka, a przechodzi w ręce niemieckie ze szkodą naszych pobratymców. Gdy bowiem w r. 1865 z ogólnego ruchu żeglugi, na flagę czeską przypadało jeszcze 44,3%, w 1869 już tylko 36,1%. W szczególności zaś w żegludze w górę rzeki, procent ten w 1865 roku wynosił 61,7, w 1869 roku, tylko 55,4. Przyczyną tego niepomyślnego objawu, nie były, rzecz prosta, własności biegu rzeki, jednakie dla wszystkich, lecz większa ruchliwość Niemców, wszędzie się wciskających i rozpościerających po naszych słowiańskich ziemiach. Do tego niepomyślnego obrotu rzeczy głównie się przyczyniają szyprowie magdeburscy, prowadzący, ze swemi wielkiemi i silnie zbudowanemi statkami samodzielną żeglugę; gdy tymczasem czescy szyprowie, są, rzec można, pomocnikami tylko i robotnikami handlarzy drzewa i węgla kamiennego. Zaprowadzony w żegludze niemieckiéj udział robotników i kierowników w zysku, przyczynia się nie pomału do wzorowego jéj prowadzenia i powodzenia ich flagi. Byłoby do życzenia, aby zwyczaj ten zaprowadzony został i w czeskiéj żegludze.

Towarzystwo ku wspieraniu urzędników gospodarczych w W. Ks. Poznańskiém.

Towarzystwo to w r. 1869 liczyło ogółem członków 489 z roczną składką 1836 talarów.

Kasa główna wykazuje za czas od 21 lutego 1869 r. aż do ostatniego grud. tegoż roku dochód następujący: remanentu 1318 tal., ze składek od członków 961 tal., za kupony od listów zastawnych należących do funduszu żelaznego 538 tal., odsetki od składów w banku Bniński, Chłapowski, Plater i t. p. tal. 8; razem tal. 2825. Na rozchód policzono: koszta administracji 226 tal., wsparcia zwyczajne urzędnikom gospodarczym 581 tal., wsparcia emerytalne dla wdów i b. urzędników gospodarczych 144 tal., zakupienie listów zastawnych do funduszu żelaznego 1392 tal., drobne wydatki 27 tal.; remanentu w gotowiznie pozostało 453 tal. Remanent ten umieszczonym jest w banku Bniński, Chłapowski, Plater i Sp. jako fundusz procentujący się po 4 od sta, a służący na pokrycie wydatków bieżących administracyjnych i wsparć tak czasowych jak emerytalnych. Fundusz żelazny który z końcem r. 1866 wynosił w 4% listach zastawnych Nowego Ziemstwa kredytowego 12600 tal, podniósł się w r. 1869 do sumy ogólnéj 14200 lat. Towarzystwo w tym roku przez udzielenie wsparć emerytalnych dopełniło ostatniéj swéj obietnicy i zobowiązania względem członków zwyczajnych. Prócz tego, biuro Towarzystwa ułatwia stosunki oficjalistów z pryncypałami. W 1869 roku 62 chlebodawców poszukiwało prawie wyłącznie nieżonatych urzędników, z oficjalistów i członków towarzystwa zgłosiła się takaż liczba, w celu znalezienia zajęcia.

Do zarządu głównego Towarzystwa należeli pp. Szułdrzyński, H. Szuman, Długołęcki i Dreszer.

([1]) Niedawno urzędowa *Wiener Ztg.* ogłosiła układ zawarty w d. 22 czerwca r. b. pomiędzy Austrją a Związkiem północno-niemieckim znoszący wszelkie dawniejsze cła i opłaty od żeglugi na rzece Elbie.

Dodatek.

PORÓWNANIE DOCHODU DRÓG ŻELAZNYCH

za m. lipiec 1870 r.

A. Na drodze żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj dochód wynosił:

		w r. 1870	*w r. 1869*
Z przewozu osób........	*rubli*	1'0.407, 27	84.275, 35½
— towarów.....	„	160.022, 45	137.215, 39½
Z różnych źródeł	„	10.917, —	11.945, 78
Razem	„	281.346, 72	233.436, 53

W r. 1870 *więcéj* o rs. 47.910, 19.

Od początku stycznia do końca lipca 1870 roku dochód wynosi:	*rubli*	1,696.558, 33
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił .	„	1.488 253, 08½
Zatém *więcéj* w roku 1870......................	„	208.305, 24½

B. Na drodze żelaznéj Warszawsko-Bydgoskiéj dochód wynosił:

		w r. 1870	*w r. 1869*
Z przewozu osób	*rubli*	30.461, 77½	23.599, 46
— towarów.....	„	27.838, 53	24.115, 50½
Z różnych źródeł........	„	8.048, 02	6.390, 51½
Razem	„	66.348, 32½	54.105, 48

W roku 1870 *więcéj* o rs. 12.242, 84½.

Od początku stycznia do końca lipca 1870 roku dochód wynosi:	*rubli*	451.714, 14½
W tym samym czasie w r. 1869 dochód wynosił	„	331.470, 09
Zatem w r. 1870 *więcéj*	„	120.244, 05½

Wiadomości bieżące.

— Bilans *Banku Handlowego* w Warszawie, po włącznie 31 lipca r. b. wykazuje: w kasie rs. 333.039,54; zaliczenia wymagalne na żądanie banku rs. 155.597,50; weksle skupione i do inkasowania rs. 152.107,38½; pożyczki na zastaw pap. publ. rs. 33.472; papiery pub. własne rs. 27.393,36; korespondenci, zaliczenia rozm. i t. d. rs. 49.153,55. W stanie biernym: kapitał zakł., wnioski 30% i 20%, razem rs. 484.700; wkłady na rachunek przekazowy rs. 255.111,34; korespondenci i rozmaici rs. 10.952. Z cyfr tych widnieje, że bank posiadał do rozporządzenia z wniosków i wkładów rs. 739.811,34, użył zaś tylko do obrotu rs. 390.330,79½; spoczywa zatém bezczynnie około rs. 350.000. Fakt ten świadczący o pewném uśpieniu w obrotach banku handlowego, przypisać zapewne należy zastojowi chwilowemu interesów spowodowanemu wojną, sądzimy bowiem że w normalnych stosunkach, środki jakiemi bank oddawać może usługi publiczności nie są wyższe nad potrzeby krajowego przemysłu i handlu, a nieustanny i możliwie wielki ruch nagromadzonych kapitałów, leży w interesie własnym akcjonarjuszów.

— Odezwy reprezentantów naszéj spółki jedwabniczéj zasługują na energiczne poparcie wszystkich przyjaciół rozwoju ekonomicznego kraju. Doświadczenie nauczyło, że przemysł ten mógłby się łatwo i z powodzeniem przyjąć u nas, stać się ważną gałęzią przemysłu rolniczego i obfitém źródłem bogactwa krajowego. Przypominamy że subskrypcja na akcję spółki otwartą jest do dnia 7 września, w którym to dniu odbędzie się Zebranie ogólne akcjonarjuszów, mające postanowić o przyszłym losie spółki. Spodziewamy się, że dotychczasowe usiłowania spółki nie zostaną bezowocne.

— Zarząd drogi żelaznéj Warsz.-Terespolskiéj powziął bardzo chwalebne postanowienia, zasługujące na naśladownictwo, mocą którego opłata transportowa za przedmioty przeznaczane na tegoroczną wystawę rolniczą w Warszawie, zniżoną została do połowy.

— Przez czas trwania wystawy petersburgskiéj, zwiedziło ją osób 321.897. Dochód za wejścia uczynił rs. 91.394.

— Według *Gońca Urzęd.* departament poczt zamierza przedstawić projekt zaprowadzenia listów trojakiego rodzaju: prostych, assekurowanych i rekomendowanych. Z niektóremi państwami Zachodu zawarte być mają konwencje pocztowe w celu zaprowadzenia bezpośrednich stosunków pocztowych między Rosją a rzeczonemi państwami.

— *Wystawa warszawska 1870 r.* Wystawcy zagraniczni, jak pisze *Gaz. Rolnicza*, na pewno będą mogli wziąść udział w tegoroczném wystawie naszéj, bez prawa jednak do nagród w pieniądzach i medalach. Podajemy tę wiadomość w myśli, że rolnicy za granicami Królestwa mieszkający, zechcą nadesłać coś na wystawę i przyczynić się tém nietylko do jéj uświetnienia, ale nawet do zrobienia przysługi naszemu rolnictwu, przez możność porównania wytworów i płodów rozmaitych miejscowości. Liczba téż medali na tegoroczném wystawie warszawskiéj ma być mniejsza jak dawniéj. Rzecz słuszna ze wszech miar. Zbytnia bowiem mnogość nagród, odejmuje wysokie do nich przywiązywane znaczenie, coby zupełnie celowi nie odpowiadało.

— P. Pinkus Rozenberg, kupiec I gildji, w d. 13 maja otrzymał pozwolenie od rządu na dopełnienie robót przygotowawczych pod koléj żelazną z Warszawy do Modlina.

— *Mołdawska droga żelazna* z Romanu do Galaczu, najpóźniéj w miesiącu wrześniu r. b. oddaną zostanie do publicznego użytku. Podobnież linja Galacz Bukareszt, prócz mostu na Serecie, którego budowa dłużéj się przeciągnie. Tak więc we wrześniu czarnomorski port Galaczu połączony zostanie bezpośrednio linją kolei żelaznéj przez Lwów, Kraków, Wrocław i Poznań z portem baltyckim Szczecinem.

— *Nowa szkoła rolnicza.* W Żabikowie pod Poznaniem zakłada się nowa szkoła rolnicza, w majętności hr. Augusta Cieszkowskiego, który na zakład ten, znaczny ofiarował fundusz. Prócz tego inne zapisy, składki i zobowiązania mają dopełnić potrzebny kapitał. Celem szkoły będzie kształcenie dobrych rolników i w ogóle podnoszenie gospodarstwa wiejskiego. Będzie to jedyna szkoła w Poznańskiém założona i podtrzymywana prywatnemi funduszami.

— *Ekonomisty* zeszyt IV, V i VI za kwartał II gi 1870 roku, wkrótce wyjdzie na widok publiczny.

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk 20 sierpnia. Pogoda zmienna, po większéj części dżdżysta i zimna. Wiatr zachodni.

W Anglji południowéj żniwo pszenicy na ukończeniu. Ziarno

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 13 sierp.	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 20 sierp.
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel, wexli kraj. w Warsz. .	2.687.348, 18	121562, 25	359841, 36	2.449.069, 07
1. Skup. Portfel, wexli kraj. w Łodzi ..	501.719, 10½	.	.	501.719, 10½
1. Skup. Portfel, wexli kraj. w Włocł. .	464 786, 37	.	.	464.786, 37
„ w Lublinie.	2.000, .	.	.	2.000, .
„ zagranicznych ...	147.272, 36	103802, 28	.	256.074, 64
2. Zaliczenia na papiery publiczne	630.830, .	37390, .	22170, .	646.050, .
3. Pożyczki na zastaw towarów a) wełny.	469 006, 45	8661, 32	26131, 32	451.536, 45
3. Pożyczki na zastaw towarów b) in. tow.	126.012, 52	1124, 13	2904, 13	124.232, 52
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	285.791, 49¾	.	6226, 26	279 565, 23¾
4. Otwarte kredyta	4.972.405, 04	322494, 76	672678, 09	4.622.221, 71
5. Kasa: Monety srebrne	2.568.958, 35	.	2360, 94½	2.566.597, 40½
„ złote...............	43.730, 79	.	.	43.730, 79
Bilety Banku Polskiego.......	341.100 .	50900, .	.	392.000, .
„ Kred. Cesarstwa	1.367.661, .	347127, .	.	1.714.788, .
Łącznie (5)......	4.321.450, 14	395666, 05½	.	4.717.116, 19½

w ogóle jest piękne, lecz nie zawsze w dobréj kondycji, gdyż pogoda w czasie żniw nie była bardzo pomyślna. Jakkolwiek teraz jeszcze jest zawcześnie sądzić o rezultacie sprzętów całéj Anglji; to jednak powszechnie ustaliła się opinja, że zbiorą daleko więcéj pszenicy niż w zeszłym roku, i dlatego na wszystkich placach pokup jest nader słaby. Stara pszenica angielska pomimo bardzo małego dowozu, była w pierwszych dniach o 4 szylingi tańszą niż w zeszłym tygodniu, a towar zagraniczny tylko przy ustępstwie 2 do 3 szyl. znajdował odbiorców w mniejszych partjach. Dowozy z Ameryki nie ustają i w tym tygodniu znajdowało się na morzu około 700.000 kwarterów. W drugiéj połowie tygodnia targi miały lepszą tendencją, lecz znaczniejszego podwyższenia nigdzie nie notowano.

Jęczmień o 1 szyling na kwarterze tańszy. Groch zaniedbany.

We Francji tranzakcje zbożowe prawie zupełnie ustały. Młyny przy małéj wodzie słabo pracują i kupują tylko o tyle o ile niezbędne potrzeby tego wymagają, sprzedających zaś jest wielu, gdyż każdy chciałby zebrać cokolwiek pieniędzy; ztąd ceny pszenicy z dnia na dzień słabną i w tym tygodniu na większéj części placów cofnęły się o 2 fr. 50 cent. na 120 kilog.

Żyto mało żądane a nawet przy ustępstwie 70 cent. na 115 kilog., tylko w bardzo małych partjach znajdowało kupców.

Na naszym placu, w przeciągu tygodnia pszenica była w ogóle zaniedbaną i częściowo tylko znajdowała odbiorców w exporterach, którzy w skutek obniżenia frachtu morskiego, starali się ładunki swe uzupełnić. Żyto cokolwiek wyżéj jak w zeszłym tygodniu. Groch i jęczmień bez zmiany.

Rzepik cokolwiek w cenie się podniósł.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centn. —, czyli ton —, żyta cent. —, czyli ton —; jęczmienia centnarów — czyli ton —. grochu cent. —, czyli ton —.

Płacono za 2.000 *Ɫ* wagi celnéj, czyli jednę tonnę:

Pszenicy białéj staréj (wagi hol. — do —) tal. — srgr. — do tal — srgr. —, czyli za korzec warszawski (wagi pols. — do —) złp. — gr. — do złp. — gr. —.

Pszenicy wysoko-pstréj (wagi hol. 127—130 tal. 61 srgr. 10 do tal. 64 srg. –, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 239 do 245) złp. 44 gr. 13 do złp. 46 gr. 13.

Pszenicy jasno-pstréj (wagi hol. 124 — 128) tal. 58 srgr. — do tal. 62 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 233 do 241) złp. 42 gr. 7 do złp. 44 gr. 28.

Pszenicy pstréj (wagi hol. 122 — 128) tal. 50 srgr — do tal. 57 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 237 do 241) złp. 36 gr. 6 do złp. 41 gr. 12.

Żyta krajow. (wagi hol. 120—124) tal. 42 srgr. 20 do tal. 44 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 226—233) złp. 29 gr. 23 do złp. 32 gr. 13.

Żyta pols. (wagi holen. 120 — 122) tal. 39 srgr. 10 do tal. 40 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 226—230) złp. 27 gr. 14 do złp. 28 gr. 5.

Jęczmienia (wagi hol. 105 do – 110) tal. 35 srgr. — do tal. 36 srgr., czyli za korzec warsz. (wagi pols. 197 do 207) złp. 21 gr. 12 do złp. 22 gr. 3.

Grochu tal. 35 srgr. — do tal. 42 sgr. —, czyli za korzec warsz. złp. 26 gr. 25 do złp. 32 gr. 7.

Rzepiku stos. do gatunku tal. 80 srgr. 15 do tal. 98 srgr. 20, czyli za korzec warsz. złp. 49 gr. 12 do złp. 60 gr. 17.

Kursa zamian: Amsterdam —, Hamburg —, Londyn —, Paryż —, Warszawa —, Wiedeń —.

Aleksander Makowski i spółka.

Ceny targów warszawskich,

od dnia 14—20 sierpnia r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 10,08 do rs. 10,80. *Żyta* czet. od rs. 6,40 do rs. 6,48. *Jęczmienia* czetwert od rs. 4,52 do 4,60. *Owsa* czet. rs. 3,60 do rs. 4,08. *Gryki* czet. rs. —. *Rzepiku* rs. —. *Grochu polnego* czet. rs. 5,76 do —. *Grochu cukrowego* czet. rs. 7,20. *Kasza jaglana* rs. 12,00, *jęczmienna* rs. 6,40, *gryczana gruba* rs. 10,08. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,30 do 2,35, (00) pud od rs. 2,10 do 2,15, N. I pud od rs. 1,80 do 1,85, N. II pud od rs. 1,35 do 1,40. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,15 do 1,25. *Kartofli* czet. 1,68 do 1,92. *Siana* pud kop. $27^{1}/_{2}$—35. *Słomy* pud kop. $22^{1}/_{2}$ do kop. $27^{1}/_{2}$. *Okowity* garniec od rs. 1,30 do 1,34.

KURSA GIEŁDY.

dnia 24 sierpnia 1870 roku.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
		Ruble			
1. Papiery publiczne.					
a) Rządowe.					
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	.	.
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
Polskie. Cert. ban na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	.	.
	0	30	.	.	.
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	5	30	.	.	.
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	
Polskie. Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	74,25	73,92	$73^{9}/_{10}$
kupon..........	.	.	.	$0,92^{2}/_{9}$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r. .	5	100	.	.	.
Ruskie. „ „ z 1866 r. ..	5	.	.	.	.
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	.	.	.
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	.	.
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	.
b) Towarzystw i Spółek.					
Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	91,82	91,32	$91^{3}/_{10}$
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	90,57	90,07	$90^{1}/_{14}$
Polskie. kupon...........	.	.	.	$0,67^{7}/_{9}$	.
Polskie. Listy zastawne nowe z r. 1869....	.	100	89	88,50	$88^{1}/_{2}$
Polskie. kupon.....	.	.	.	0,75	.
Polskie. Obligi Tow. Kred. Ziemskiego...	5,475	100	.	.	.
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	.
Polskie. „ „ W-B. (100. 150).	4	100	72	.	.
Polskie. „ „ Teresp. (100) ..	5	100	.	.	.
Polskie. Obligacje „ „ ...	5	100	.	.	.
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100)...	5	100	.	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne..........	5	100	.	.	.
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)....	5	125	.	.	.
Rus. Obligacje „ „	$4^{1}/_{2}$	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin......(Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	121,27	121,05	.
Gdańsk..... (100) „	.	92,857	.	.	.
Hamburg...(M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.
Londyn..... (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,20	8,18	.
Paryż......(Fran. 300) 2 „	.	75,214	97,50	.	.
Wiedeń.... (Gul. 150) „	.	92,857	98,55	.	.
Petersburg..(Rub. 100) 3 „	.	100	98,50	98	.
3. Monety.					
Półimperjał................	.	5,15	.	.	.
Napoleondor	.	5	.	.	.
Dukat holenderski..........	.	3	.	.	.
Rubel srebrny..............	.	1	.	.	.
Talar pruski...............	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) ..	.	0,61.905	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
bankowa:	6%	$5^{1}/_{2}$	5	6	6	$8^{1}/_{2}$	$5^{1}/_{2}$	5
giełdowa:	—	$5^{1}/_{2}$	$4^{1}/_{2}$	5	$4^{1}/_{2}$	—	5	4

W drukarni Gazety Polskiéj.—Дозволено Цензурою.—Redaktor i Wydawca, Wiktor Somer.